



POLSKIE TOWARZYSTWO
PRAWA ANTYDISKRYMINACYJNEGO

PROTESTUJEMY LEGALNIE

Studencki poradnik prawny



Opracowanie:

adw. Justyna Metelska

adw. Magdalena Pająk

Eliza Rutynowska

adw. Małgorzata Wiśniewska

Warszawa, 8.11.2019 r.

Chcesz się sprzeciwić szerzeniu propagandy na Twoim uniwersytecie? Nie wiesz, czy i jak zorganizować legalny protest? Co zrobić, gdy policjanci będą chcieli Cię wylegitymować? Kiedy mogą Cię zatrzymać? Czy zatrzymanie, a doprowadzenie na komisariat w celu przeprowadzenia czynności to jedno i to samo? Aby rozwiązać te i dalsze wątpliwości, przygotowaliśmy krótki przewodnik po prawnych aspektach wyrażania sprzeciwu. Czyli jak się kłócić i nie przegiąć.

Zacniemy od przedstawienia stanu faktycznego, który miał miejsce w 2017 r. w związku z wystąpieniami przedstawicielki ruchu pro-life zaplanowanymi przez niektóre polskie uczelnie wyższe. W dalszej części poradnika czytelnik lub czytelniczka znajdzie eksperckie porady prawnicze dotyczące tego, w jaki sposób powinien lub powinna się zachować np. podczas legitymowania, lub kiedy dopuszcza się nieposłuszeństwa obywatelskiego i z jakimi konsekwencjami prawnymi musi się w takim wypadku liczyć.

Zapraszamy do lektury!

Spis treści

Skąd pomysł na poradnik?	3
Nieposłuszeństwo obywatelskie	6
Zatrzymania - zasadność, legalność, podstawy	11
Prawo zrzeszania się studentów	13
Wolność wypowiedzi	14
Wypowiedzi o sprawach mających znaczenie publiczne.....	15
Prawne możliwości ograniczania wolność wypowiedzi	16
Prawo do zgromadzenia spontanicznego	18
Prawo do organizowania zgromadzeń na terenie uczelni	19
Zasady uczestnictwa w zgromadzeniu oraz ewentualna odpowiedzialność za wykroczenie	19
Dobra osobiste	25
Ktoś naruszył moje dobra osobiste – i co teraz?	27
Czym jest pomówienie	30
Odpowiedzialność dyscyplinarna studentów przy uwzględnieniu przepisów zawartych w Ustawa z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce	33
Przykładowy przebieg postępowania dyscyplinarnego w przypadku popełnienia przestępstwa zniesławienia innego studenta.....	37

Skąd pomysł na poradnik?

13 marca 2017 r. podczas eventu pt. „O prawie do urodzenia się z perspektywy kobiety” organizowanego przez Koło Nauk o Państwie i Prawie "Pro Patria" oraz Instytut na rzecz Kultury Prawnej Ordo Iuris, miała wystąpić Rebecca Kiessling, amerykańska działaczka

pro-life. Spotkania z panią Kiessling zostały również zaplanowane na innych polskich uczelniach wyższych na terenie całego kraju.

Nieformalna grupa studencka "Uniwersytet Zaangażowany" trzy dni przed planowanym wykładem powiadomiła o sprawie Przewodniczącą Samorządu Uniwersytetu Warszawskiego, która przekazała powyższą informację Rektorowi uczelni.

Z kolei studenci i studentki z kilku kół naukowych wraz z przedstawicielami zaprzyjaźnionych inicjatyw przygotowali petycję "NIE dla Ordo Iuris na Uniwersytecie Jagiellońskim". W petycji odniesiono się do charakteru spotkania, wskazując na jego wysoce nienaukowy i fundamentalistyczny w swym przekazie temat. Zakwestionowano nawiązywanie przez Uniwersytet Jagielloński współpracy z Instytutem Ordo Iuris, również za pośrednictwem studenckiego Koła Naukowego, które stanowi integralną część uczelni.

Wykorzystywanie autorytetu uznanej uczelni państwowej i jej wielowiekowej tradycji naukowej w celu promocji oraz uwiarygodnienia prezentowanych przez Ordo Iuris i Rebeccę Kiessling postulatów uznano za naganne i mogące narazić uczelnię na spadek publicznego poszanowania i wiarygodności.

W Warszawie, w związku z działaniami członków i członkiń Uniwersytetu Zaangażowanego, Biuro Prasowe UW poinformowało o przesunięciu terminu spotkania, które w dalszym ciągu mogłoby się odbyć na uczelni, o ile organizatorzy znaleźliby panelistkę lub panelistę o odmiennych poglądach w celu przeprowadzenia dyskusji akademickiej. Uczelnia uznała, że w przeciwnym razie spotkanie miałoby formę promocji światopoglądu. Warunek ten okazał się nie do spełnienia. 13 marca 2017 r. pod Bramą Główną UW odbywa się manifestacja „Nie dla Ordo Iuris na Uniwersytecie Warszawskim!” Uniwersytetu Zaangażowanego. Organizatorzy wyrażali w ten sposób

swój sprzeciw wobec agitacji religijnej i lobbowaniu na rzecz zmian Ustawy o planowaniu rodziny, ochronie płodu oraz warunków dopuszczalności przerywania ciąży. Ostatecznie do spotkania nie doszło.

Krakowscy studenci spotkali się jednak z ostrzejszą reakcją organizatorów niedosłęgo wydarzenia. 13 marca 2017 roku, pełnomocnik Ordo Iuris wysłał do kół naukowych z UJ "Wezwanie przedprocesowe do zaniechania naruszania dóbr osobistych oraz usunięcia skutków naruszenia". Zarzucono w nim, że *zarówno sam tytuł („NIE dla Ordo Iuris na Uniwersytecie Jagiellońskim”) jak i opublikowany opis zamieszczonego w portalu społecznościowym Facebook wydarzenia [dotyczącego sprzeciwu wobec wykładu pani Kiessling] jak i równoległej petycji [napisanej przez studentów i studentki w sprawie odwołania spotkania], podważają dobre imię oraz renomę naukową Instytutu, jako organizacji społecznej opierającej swoją działalność i realizację swych celów statutowych m.in. na współpracy ze środowiskiem akademickim*. Pełnomocnik poinformował również, iż jedynie w sytuacji zaniechania podejmowanych działań oraz zamieszczenia przeprosin o treści zaproponowanej pismem, Ordo Iuris odstąpi od wytoczenia powództwa o ochronę dóbr osobistych i zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w wysokości nie niższej niż 100 000 zł.

W związku z masowymi protestami studenckimi wykłady p. Kiessling odwołały kolejno uczelnie: Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu, Uniwersytet Wrocławski oraz sam Uniwersytet Jagielloński. Ostatecznie, wykłady Kiessling odbyły się na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim w Lublinie, Stowarzyszeniu Civitas Christiana we Wrocławiu, Centrum Dialogu im. Jana Pawła II w Toruniu, Centrum Kultury w Łomiankach oraz na Uniwersytecie Papieskim Jana Pawła II w Krakowie.

Jak wynikało z relacji prasowych dziennikarzy, którzy uczestniczyli w wykładach, nie miały one charakteru naukowego, ale stanowiły formę tzw. *human story*. Prelegentka kwestionowała możliwość prawnej dopuszczalności aborcji, w sytuacji, gdy ciąża

pochodzi z gwałtu, odwołując się do własnej historii – a więc osoby, która już jako dorosła dowiedziała się, że została poczęta w wyniku brutalnego gwałtu.

W sprawie wypowiedział się również Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego – Jarosław Gowin, krytykując postawę uczelni, które odwołały wykłady, twierdząc, że z poglądami Pani Kiessling można się zgadzać lub nie, lecz zabranianie ich artykułowania jest niczym innym jak cenzurą. Swoje stanowisko uzasadniał obroną podstawowej zasady wolności myśli i słowa, a także jako troską, o brak *ideologicznego dyktatu* na polskich uczelniach wyższych.

Na stanowisko Ministra odpowiedzieli rektorzy Uniwersytetu Warszawskiego oraz Uniwersytetu Jagiellońskiego, m.in. podnosząc, że *w środowisku akademickim [należy] odróżniać działalność jawnie lobbystyczną służącą zmianie ustawodawstwa od debaty akademickiej, której fundamentami są krytyczne rozważania i wymiana poglądów. Czyniąc właściwy użytek z niezbędnej Uniwersytetom autonomii – niezależnie od bieżących mód, trendów czy układów politycznych – [należy oddzielić] oparte o naukową metodę ścieranie się stanowisk od nieakceptowalnej w murach uczelni propagandy.*

Podjmując decyzję o wyrażeniu sprzeciwu wobec np. zaplanowanego spotkania na naszej uczelni wyższej, w pierwszej kolejności zastanówmy się, czy nasze działania nie stanowią przykładu nieposłuszeństwa obywatelskiego.

Nieposłuszeństwo obywatelskie

Instytucja nieposłuszeństwa obywatelskiego polega na manifestacyjnie wyrażanym przez obywateli, ich organizacje lub ruchy społeczne, uchylaniu się od podporządkowania się określönemu nakazowi lub zakazowi wynikającemu

z obowiązującego prawa (lecz nie samemu prawu), po wyczerpaniu dostępnych środków prawnych, z określonych motywów społecznych, lecz bez użycia przemocy i z gotowością poniesienia odpowiedzialności prawnej, w celu zmiany obowiązującego prawa¹.

Zgodnie z treścią **art. 2 Konstytucji**, Rzeczpospolita Polska stanowi demokratyczne państwo prawne, urzeczywistniając przy tym zasady sprawiedliwości społecznej. Polska ustawa zasadnicza nie wprowadziła przy tym *explicite* tzw. prawa do oporu, obecnego z kolei w innych ustrojach prawnych². Jej twórcy wyszli bowiem z założenia, że właśnie w "demokratycznym państwie prawnym", posiadającym demokratyczny system wykonywania władzy publicznej, szerokie wolności i prawa polityczne jednostki oraz rozbudowane gwarancje ochrony konstytucyjnego ustroju państwa, prawo do oporu stanowi instytucję zbędną³.

W polskim porządku prawnym funkcjonują liczne mechanizmy prawne umożliwiające dochodzenie swoich praw przez jednostki m.in. na drodze sądowej, w razie zaistnienia naruszeń ww. praw i wolności, lub w formie obywatelskiej inicjatywy ustawodawczej, dzięki czemu bezpośrednio zagwarantowano udział obywatelski w sprawnym funkcjonowaniu państwa. W świetle powyższego może się natomiast wydawać, że ustawodawcy nie dostrzegli możliwości dalej idącej reakcji obywatelskiej na działania organów władzy publicznej, w tym ustawodawczej, które miały by charakter np. niekonstytucyjny.

¹ Garlicki Leszek (red.), Marek Zubik (red.), *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz. Tom II*, wyd. II, Wyd. Sejmowe 2016

² art. 21 Konstytucji Republiki Portugalskiej, tj. *wszyscy mają prawo do oporu wobec wszelkich poleceń, które naruszają ich prawa, wolności i gwarancje, oraz do odparcia siłą wszelkich form agresji, jeżeli zwrócenie się do władz publicznych nie jest możliwe*

³ Garlicki Leszek (red.), Marek Zubik (red.), *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz. Tom II*, wyd. II, Wyd. Sejmowe 2016

Zgodnie z doktryną, wykazanie niekonstytucyjnego charakteru danej praktyki lub prawa niższej rangi niż Konstytucja, przeciw któremu protestują osoby obierające ścieżkę nieposłuszeństwa obywatelskiego, stanowi element *sine qua non* przy wykazaniu motywu ich działań⁴.

Obywatelskie nieposłuszeństwo można także rozumieć jako metodę reinterpretacji tego, co pozornie niezgodne z prawem, jako wewnętrzny problem porządku społecznego, jako sprzeczności lub konfliktu, czekającego na skuteczne rozwiązania prawne. Obywatelskie nieposłuszeństwo sygnalizuje, że działanie nielegalne może być w istocie zgodne z demokratyczną koncepcją prawa, a więc dotyka newralgicznego punktu wspólnoty demokratycznej - wykluczenia poprzez instytucjonalizację wspólnych wartości⁵.

Wykazanie społecznie doniosłej motywacji sprawcy nieposłuszeństwa obywatelskiego stanowi kluczowy aspekt podczas dochodzenia sprawiedliwości w podobnych sprawach na drodze sądowej. Zgodnie z art. 115 ust. 2 Kodeksu karnego, sąd przy ocenie stopnia społecznej szkodliwości czynu bierze pod uwagę m.in. postać zamiaru i motywację sprawcy. Podobnie, zgodnie z art. 53 ust. 2 Kodeksu karnego, postępuje przy wymierzaniu kary.

Co ważne, w odniesieniu do względów generalno-prewencyjnych przyjmuje się, iż przypadki nieposłuszeństwa obywatelskiego nie wymagają działania odstrasżającego kary, ale złagodzenia konfliktu społecznego i utrzymania jego pokojowego charakteru.

⁴ Łętowska Ewa, Po co ludziom konstytucja, Dom Wydawniczy ABC Sp. z o.o., Warszawa, 1995, s. 182

⁵ Gadkowski Aleksander, Różański Krzysztof, Sokołowski Łukasz, *Nieposłuszeństwo obywatelskie a państwo demokratyczne - Uzasadnienie obowiązywania normy prawnej a nieposłuszeństwo obywatelskie - rozważania teoretyczno-prawne*, UAM, Poznań, 2014 DOI: 10.14746/r.2014.2.11 s. 139

Cel ten jest lepiej niekiedy osiągnąć przez rezygnację z wymierzania kary, niż jej orzekanie i wykonywanie⁶.

Należy przy tym podkreślić, iż korzystanie z prawnie przysługujących obywatelom form sprzeciwu wobec działalności władz publicznych, w tym np. organizowania zgromadzeń publicznych, spełniających wymogi określone ustawowo⁷, nie stanowi przykładu nieposłuszeństwa obywatelskiego, nawet wówczas, gdy podczas legalnego zgromadzenia prezentowane są opinie sprzeczne np. z linią ideologiczną objętą przez rząd.

Drugą cechą obywatelskiego nieposłuszeństwa stanowi konieczność zakomunikowania intencji aktu nieposłuszeństwa oraz uprzednie wykorzystanie legalnych sposobów działania. Poprzez spełnienie tego warunku, działający wykazują szacunek dla szeroko pojętego porządku prawnego państwa demokratycznego, akcentując przy tym brak reakcji państwa na uprzednio podjęte działania⁸.

Co ważne, za warunek konieczny w korzystaniu z prawa do nieposłuszeństwa obywatelskiego uważa się używanie środków proporcjonalnych (stosownych) do celu, który ma zostać osiągnięty⁹. Działający nie powinni również zaczynać od środków najostrejszych¹⁰.

Nieposłuszeństwo obywatelskie nierozdzielnie łączy się z faktem złamania prawa, przy czym naruszenie przepisów winno mieć charakter zarówno symboliczny, jak i jawny,

⁶ Komotajtis Piotr, *Glosa do wyroku SN z dnia 17 maja 2000 r.*, sygn. akt IV KKN 69/2000, Prok. i Pr. 2001/6/99-109

⁷ Ustawa z dnia 24 lipca 2015 r. - Prawo o zgromadzeniach, Dz. U. 2015 poz. 1485

⁸ Gadkowski Aleksander, Różański Krzysztof, Sokołowski Łukasz, *Nieposłuszeństwo obywatelskie a państwo demokratyczne - Uzasadnienie obowiązywania normy prawnej a nieposłuszeństwo obywatelskie - rozważania teoretyczno-prawne*, UAM, Poznań, 2014 DOI: 10.14746/r.2014.2.11 s. 141

⁹ Garlicki Leszek (red.), Marek Zubik (red.), *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz. Tom II*, wyd. II, Wyd. Sejmowe 2016

¹⁰ Łętowska Ewa, *Po co ludziom konstytucja*, Dom Wydawniczy ABC Sp. z o.o., Warszawa, 1995, s. 182

a także dowodzić gotowości sprzeciwiających się do poniesienia konsekwencji wynikających ze złamania prawa¹¹. Protestujący w tej formie muszą być więc gotowi na poniesienie konsekwencji związanych z ukaraniem np. za zakłócanie porządku i odmowę wykonania poleceń przedstawicieli organów władzy publicznej, w tym np. policji.

W doktrynie wielokrotnie jako ostatnią cechę instytucji nieposłuszeństwa obywatelskiego, wskazuje się wyrzeczenie się przemocy przez obywateli stosujących tę metodę wyrażenia swojego sprzeciwu. Należy fakt ten interpretować w kontekście mechanizmów demokratycznego państwa prawa. W razie bowiem zastosowania przemocy, istnieje m.in. znaczne prawdopodobieństwo naruszenia w sposób drastyczny wolności i praw osób trzecich przez obywateli "nieposłusznych".

Zgodnie z art. 31 ust. 2 Konstytucji RP z kolei, *każdy jest obowiązany szanować wolności i prawa innych. Nikogo nie wolno zmuszać do czynienia tego, czego prawo mu nie nakazuje*. Dalej w art. 82 Konstytucji RP ustawodawcy wskazali, że *obowiązkiem obywatela polskiego jest wierność Rzeczypospolitej Polskiej oraz troska o dobro wspólne*.

Nieposłuszeństwo obywatelskie nie ma na celu dewastacji obowiązującego porządku prawnego czy też mechanizmów demokratycznego państwa prawnego. Wręcz przeciwnie - stosując je, działający mają na względzie zwrócenie uwagi na istnienie niekorzystnych, właśnie z punktu widzenia demokratycznego państwa, praktyk lub przepisów prawnych, nie naruszając przy tym treści zawartych w Konstytucji, która stanowi podstawę dla racjonalizacji ich działań.

¹¹ Gadkowski Aleksander, Różański Krzysztof, Sokołowski Łukasz, *Nieposłuszeństwo obywatelskie a państwo demokratyczne - Uzasadnienie obowiązywania normy prawnej a nieposłuszeństwo obywatelskie - rozważania teoretyczno-prawne*, UAM, Poznań, 2014 DOI: 10.14746/r.2014.2.11 s. 142

W przypadku aktywności noszącej znamiona nieposłuszeństwa obywatelskiego często dochodzi do **zatrzymań** przez funkcjonariuszy Policji.

Zatrzymania - zasadność, legalność, podstawy

Może się zdarzyć, że podczas akcji protestacyjnych dojdzie do zatrzymania protestujących przez funkcjonariuszy Policji. Zgodnie z art. 244 k.p.k. policja ma prawo zatrzymać osobę podejrzaną, jeżeli istnieje uzasadnione podejrzenie, że popełniła ona przestępstwo, a zachodzi przy tym obawa ucieczki lub ukrycia się tej osoby albo zatarcia śladów przestępstwa bądź też nie można ustalić jej tożsamości albo istnieją przesłanki do przeprowadzenia przeciwko tej osobie postępowania w trybie przyspieszonym.

Zatrzymanego należy natychmiastowo poinformować o przyczynach zatrzymania i przysługujących mu prawach oraz wysłuchać go. Z zatrzymania funkcjonariusz Policji sporządza również protokół, w którym powinien podać imię, nazwisko i funkcję dokonującego czynności zatrzymania, imię i nazwisko zatrzymanego, a w razie niemożności ustalenia tożsamości - jej rysopis oraz dzień, godzinę, miejsce i przyczynę zatrzymania z podaniem, o jakie przestępstwo się ją podejrzewa. Funkcjonariusz ma również obowiązek zamieszczenia w protokole oświadczenia złożonego przez zatrzymanego oraz odnotować udzielenie mu informacji o przysługujących mu prawach. Odpis protokołu doręcza się zatrzymanemu. Niezwłocznie po dokonaniu zatrzymania osoby podejrzananej, funkcjonariusz Policji powinien przystąpić do zebrania niezbędnych danych, a także zawiadomić prokuratora.

Na zatrzymanie, co do którego zachodzi podejrzenie, że zostało przeprowadzone w sposób pozbawiony podstaw, przysługuje **zażalenie do Sądu**. Zażalenie może zostać złożone na podst. art. 437 § 1, art. 465 § 1 i 2 oraz art. 247 § 6 w zw. z art. 246 § 1, 2 i 4 Kodeksu postępowania karnego.

Przedmiotem zażalenia może być:

- **legalność zatrzymania** - istnienie uprawnienia podmiotu zatrzymującego do dokonania zatrzymania oraz dopuszczalność zatrzymania danej osoby;
- **zasadność zatrzymania** - wystarczające podstawy faktyczne do zaistnienia uzasadnionego podejrzenia popełnienia przestępstwa przez daną osobę oraz celowość stosowania zatrzymania jako formy działania funkcjonariuszy Policji;
- **prawidłowość zatrzymania** - od chwili pozbawienia wolności do chwili zwolnienia albo zastosowania tymczasowego aresztowania, albo rozpoczęcia wykonywania kary pozbawienia wolności w innej sprawie (sposób zatrzymania i warunki wykonywania tego środka w miejscu odosobnienia).

Należy jednak podkreślić, iż konieczność dokonania samej czynności legitymowania, a więc ustalania tożsamości danej osoby, nie może stanowić podstawy do zatrzymania osoby. Legitymowanie przeprowadzone poprawnie powinno zostać przeprowadzone na miejscu podjęcia interwencji.

Kompetencje funkcjonariuszy Policji zostały precyzyjnie wyróżnione i rozgraniczone w zakresie poszczególnych czynności w art. 15 Ustawy o Policji, a także szczegółowo dookreślone w Rozporządzeniu Rady Ministrów w sprawie postępowania przy wykonywaniu niektórych uprawnień policjantów z dnia 29 września 2015 r.¹² Powołany przepis wskazuje m.in. na legitymowanie osób w celu ustalenia ich tożsamości (pkt. 1), zatrzymanie procesowe (pkt. 2), zatrzymanie penitencjarne (pkt. 2a) i zatrzymanie porządkowe (pkt. 3). Należy podkreślić, iż czynność legitymowania nie mieści się zatem

¹² Dz. U. z 2015 r., poz. 1565

w zakresie pojęcia "zatrzymanie", zarówno w rozumieniu regulacji kompetencyjnej, jak i proceduralnej, gdyż chodzi w niej o ustalenie tożsamości konkretnych osób¹³. W tym zakresie uprawnieni funkcjonariusze Policji mają możliwość ograniczenia swobody funkcjonowania osoby legitymowanej w zakresie i czasie niezbędnym do skutecznego ustalenia jej tożsamości¹⁴.

Elementem, który może wskazywać na fakt, iż doszło do zatrzymania, a nie samej czynności legitymowania, jest ewentualne pozbawienie wolności danej osoby. Jeżeli osoba zostaje przewieziona do jednostki Policji, przebywa w niej pod strażą funkcjonariuszy oraz jest pozbawiona możliwości swobodnego poruszania się oraz kontaktów z innymi osobami, może zachodzić podstawa do zażalenia na zatrzymanie¹⁵ w celu zakwestionowania jego zasadności oraz prawidłowości.

Nasze działania protestacyjne mieszczące się w przepisach prawnych gwarantują nam różnego rodzaju wolności oraz prawa.

Prawo zrzeszania się studentów

Prawo zrzeszania się studentów w uczelnianych organizacjach studenckich, w szczególności w kołach naukowych przewiduje art. 204 Ustawy z dnia 27 lipca 2005 r. Prawo o szkolnictwie wyższym. Szczegółowe zasady funkcjonowania organizacji studenckich, zakres ich działania itp. są zasadniczo regulowane w zarządzeniach rektorów tych uczelni oraz w statutach kół, a obowiązki członków oraz opiekunów kół zależą od treści danego zarządzenia i statutu i nie mogą być omówione ogólnie. Koło naukowe nie posiada osobowości prawnej ani

¹³ zob. postanowienie SR dla Warszawy-Śródmieście w Warszawie z dn. 3 stycznia 2018 r., sygn. akt II Kp 2977/17

¹⁴ por. wyrok SA w Katowicach z dn. 6 czerwca 2012 r., sygn. akt II AKa 134/12, wyrok SA w Katowicach z dn. 5 lipca 2012 r., sygn. akt II AKa 242/12

¹⁵ zob. postanowienie SR dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie, z dn. 16 stycznia 2018 r., sygn. akt II Kp 3049/17

zdolności procesowej i nie może być pozwane. Przynależność do koła naukowego nie może ograniczać konstytucyjnej wolności wypowiedzi. Studenci są osobami pełnoletnimi i każdy indywidualnie ponosi odpowiedzialność za swoje słowa i/lub działania.

Wolność wypowiedzi

Wolność wypowiedzi należy do podstawowych praw i wolności przysługujących każdemu człowiekowi. Na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej gwarantowana jest przepisem **art. 54 ust. 1 Konstytucji RP**, który zapewnia każdemu człowiekowi (nie tylko obywatelom polskim) możliwość i swobodę wyrażania poglądów (a więc opinii, przekonań, przypuszczeń, prognoz, osobistych ocen co do faktów i zjawisk we wszystkich przejawach życia) oraz pozyskiwania i rozpowszechniania informacji, w formie wypowiedzi ustnych, jak i we wszelkich innych formach przekazu, w tym za pośrednictwem mediów elektronicznych. Swobodę wypowiedzi gwarantuje również **art. 10 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka**.

Wolność wypowiedzi jest jedną z podstawowych zasad i wartości demokratycznego państwa prawnego, gdyż gwarantuje dostęp do pluralistycznej informacji oraz skuteczność wykonywania innych praw i wolności (wolności myśli, sumienia, zakazu dyskryminacji). Jej ograniczenie może stanowić także ograniczenie mechanizmu zabezpieczającego wszystkie pozostałe prawa i wolności.

Wypowiedzi o sprawach mających znaczenie publiczne

Wszelkie wypowiedzi o sprawach mających znaczenie publiczne podlegają ochronie wyrażonej w art. 10 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka. Oznacza to, że nie można w nie ingerować/ograniczać ich, bez szczególnego uzasadnienia. Trybunał Praw Człowieka akcentuje ochronę takich wypowiedzi.

Przykładowo, **za kwestie mające znaczenie publiczne**, Trybunał uznał:

- projektowane zmiany prawa
- reformę służby zdrowia
- wypowiedzi mające związek z wyborami
- sprawy dotyczące zarządzania majątkiem państwowym
- toczące się postępowania
- kwestie dotyczące ochrony środowiska naturalnego

Wypowiedziom naukowym należy również przypisać znaczenie publiczne (tak orzekł Trybunał m.in. w sprawie ***Asan przeciwko Turcji, wyrok ETPCz z 27.11.2007.*** Wcześniej Trybunał rozpoznawał sprawę ***Hertel przeciwko Szwajcarii, wyrok ETPCz z 25.08.1998r.***, która dotyczyła badań przeprowadzonych przez Pana Hertela w domowym laboratorium na temat szkodliwego wpływu na zdrowie posiłków przygotowywanych w mikrofalówce. Władze krajowe zakazały publikacji jego badań, a w szczególności wyników w formie infografiki przedstawiającej śmierć, odnosząc się do metodologii badań. Trybunał uznał taką ingerencję za sprzeczną z art. 10 Konwencji, argumentując, iż doszło w ten sposób do ocenzurowania części badań i znacznego ograniczenia skarżącemu możliwości publicznego przedstawienia opinii mających

znaczenie w debacie publicznej. W innej sprawie, ***Wille przeciwko Lichtenstein***, **wyrok Wielkiej Izby z 28.10.1999r.** problem dotyczył akademickiego wykładu na temat konstytucji i praw podstawowych oraz negatywnej reakcji władz krajowych na wykład. Trybunał również stwierdził naruszenie Konwencji.

W ocenie Trybunału treść wypowiedzi ma rozstrzygające znaczenie dla uznania czy wypowiedź należy uznać za naukową. Naukowy charakter wypowiedzi daje silniejszą ochronę przed jakąkolwiek ingerencją. Wszelkie ograniczenia prowadzenia badań naukowych czy publikacji ich wyników podlegają skrupulatnej ocenie Trybunału. Ważny element stanowi również możliwość publicznej krytyki i debaty wokół opublikowanych badań naukowych, np. **wyrok ETPCz w sprawie *Azevedo przeciwko Portugalii* z dnia 27.03.2008 r.**

Podkreślenia wymaga, że poza ochroną wynikającą z art. 10 pozostają wypowiedzi, które stoją w sprzeczności z wartościami gwarantowanymi przez Konwencję. Sprawy, które nie korzystają z gwarancji swobody wypowiedzi dotyczą m.in. szerzenia poglądów rasistowskich, nawołujących do dyskryminacji (*Glimmerveen oraz Hagebeek przeciwko Holandii*, postanowienie Komisji z 11.10.1979r.), szerzenia nazizmu (*Schimanek przeciwko Austrii*, postanowienie ETPCz z 01.02.2000 r.).

Prawne możliwości ograniczania wolności wypowiedzi

Pierwszą możliwością ograniczenia wolności wypowiedzi jest spoczywający na każdym obowiązek szanowania wolności i praw innych (art. 31 ust. 2 zd. 1 Konstytucji RP). Zgodnie z art. 47 Konstytucji RP, każdy ma prawo do ochrony prawnej życia prywatnego, rodzinnego, czci i dobrego imienia oraz do decydowania o swoim życiu osobistym. Realizowanie przez jednostkę wolności słowa nie powinno zatem naruszać, ograniczać ani

uniemożliwiać korzystania z wolności lub praw innych osób - w tym wolności sumienia, przekonań, zakazu dyskryminacji, prawa do poszanowania czci i dobrego imienia czy prawa do prywatności.

Art. 31. ust. 3 Konstytucji RP stanowi, że ograniczenia w zakresie korzystania z konstytucyjnych wolności i praw mogą być ustanawiane tylko w ustawie i tylko wtedy, gdy są konieczne w demokratycznym państwie dla jego bezpieczeństwa lub porządku publicznego, bądź dla ochrony środowiska, zdrowia i moralności publicznej albo wolności i praw innych osób, przy czym ograniczenia te nie mogą naruszać istoty wolności i praw, czynić ich iluzorycznymi.

Również Europejska Konwencja Praw Człowieka pozwala na ograniczenie swobody wypowiedzi. Dopuszczalne powody wymienia enumeratywnie w art. 10 ust. 2. Ograniczenie swobody wypowiedzi może w szczególności mieć miejsce ze względu na ochronę dobrego imienia i praw innych osób. Dotyczy to sytuacji, jeżeli wypowiedź ma charakter znieważający czy zniesławiający. Przy dokonywaniu oceny czy ograniczenie to było niezbędne Trybunał bierze pod uwagę status autora wypowiedzi, a także status „ofiary” wypowiedzi oraz charakter i formę tej wypowiedzi.

Jeżeli wypowiedź miała miejsce w ramach debaty publicznej, muszą istnieć szczególnie poważne powody do jej ograniczenia. Dotyczy to przede wszystkim dziennikarzy i polityków. Granice dopuszczalnej krytyki są szersze w odniesieniu do polityków niż do osób prywatnych. Podobna zasada dotyczy osób, które świadomie uczestniczą w życiu publicznym i wypowiadają się na tematy budzące zainteresowanie społeczne. Powinny wykazywać tolerancję wobec krytyki, nawet ostrej.

Co to wszystko oznacza dla organizacji studenckiej

Zarówno koła naukowe jak i studenci publikujący indywidualnie apele, postulaty itp.

powinni przestrzegać zasady, by wyrażane przez nich opinie i poglądy nie godziły w dobra osobiste innych osób, nie naruszały ich dobrego imienia. Należy unikać wyzwisk, określeń obraźliwych, nieprawdziwych informacji, przeinaczonych wypowiedzi, cytatów itp. Nie oznacza to braku możliwości wyrażania swoich poglądów czy polemiki z poglądami drugiej strony. Warto dodać, że krytyka osób publicznych, nie tylko polityków, ale także osób występujących w debacie publicznej, zabierających głos w mediach w ważnych publicznie sprawach, może mieć bardziej radykalny, ostry charakter, jednak i ona podlega ograniczeniom – rozpowszechnianie informacji nieprawdziwych lub formułowanie opinii w sposób obraźliwy może prowadzić do odpowiedzialności cywilnej (za naruszenie dóbr osobistych) lub karnej (za pomówienie). Za przekraczające granice wolności słowa i mogące naruszyć dobra osobiste innej osoby uznać można takie sformułowania jak „fundamentalisci knują pokątnie”, „szarlataneria, „naukowy hochsztapler”.

Prawo do zgromadzenia spontanicznego

Każdemu człowiekowi przysługuje wolność zgromadzeń. Prawo to pozostaje pod ochroną prawną art. 57 Konstytucji RP oraz art. 11 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka. Wolność zgromadzeń jest bardzo ważnym środkiem komunikacji pomiędzy ludźmi, niezbędnym dla funkcjonowania demokratycznego społeczeństwa. Zgromadzenia pokojowe stanowią konieczny element demokracji bezpośredniej, umożliwiając protest oraz krytykę.

Szczególną formą zgromadzenia są zgromadzenia spontaniczne. Dają możliwość zmanifestowania poglądu w związku z nagłym wydarzeniem. Zgromadzeniem spontanicznym jest zgromadzenie, które odbywa się w związku z zaistniałym nagłym i niemożliwym do wcześniejszego przewidzenia wydarzeniem związanym ze sferą publiczną, którego odbycie w innym terminie byłoby niecelowe lub mało istotne z punktu widzenia debaty publicznej. Podstawę prawną do odbycia takiego zgromadzenia stanowi art. 3 ust 2 ustawy z dnia 24 lipca 2015 roku Prawo o zgromadzeniach.

Prawo do organizowania zgromadzeń na terenie uczelni

Studentom przysługuje szczególne prawo do organizowania zgromadzeń na terenie uczelni. Przewiduje to przepis art. 230 Ustawy z dnia 27 lipca 2005 r. Prawo o szkolnictwie wyższym. W takim przypadku niezbędne jest uzyskanie zgody rektora. Organizatorzy zawiadamiają rektora o zamiarze zorganizowania zgromadzenia co najmniej 24 godziny przed jego rozpoczęciem. W sytuacjach uzasadnionych nagłością sprawy rektor może przyjąć zawiadomienie złożone w krótszym terminie.

Rektor może odmówić udzielenia zgody na zgromadzenie lub zakazać zorganizowania i przeprowadzenia zgromadzenia, jeżeli cele lub program zgromadzenia naruszają przepisy prawa. Statut uczelni określa przepisy porządkowe dotyczące odbywania zgromadzeń, a ich organizatorzy odpowiadają przed organami uczelni za ich przebieg.

Rektor uczelni albo jego przedstawiciel, po uprzedzeniu organizatorów, rozwiązuje zgromadzenie, jeżeli przebiega ono z naruszeniem przepisów prawa.

Zasady uczestnictwa w zgromadzeniu oraz ewentualna odpowiedzialność za wykroczenie

Obserwacja życia publicznego wskazuje, że uczestniczenie w zgromadzeniach może łączyć się z ryzykiem negatywnej oceny zachowań organizatorów i uczestników takiego zgromadzenia dokonanej przez organy ścigania. Policja (ale też inne uprawnione podmioty) może legitymować uczestników zgromadzenia celem ustalenia tożsamości, w szczególności w ramach rozpoznawania, zapobiegania i wykrywania przestępstw i wykroczeń (art. 15 ust 1 pkt 1 w zw. z art. 14 ust 1 pkt 1 ustawy o Policji z 6 kwietnia 1990 r.)

Wśród wykroczeń warto zwrócić uwagę na treść art. 52 § 2 pkt 1 Kodeksu wykroczeń, który winien chronić korzystanie z wolności zgromadzeń w sposób zgodny z przepisami prawa:

Temu, kto przeszkadza lub usiłuje przeszkodzić w organizowaniu lub w przebiegu niezakazanego zgromadzenia, grozi kara ograniczenia wolności (jeden miesiąc pracy na cele społeczne w wymiarze od 20 do 40 godzin albo potrącenie od 10 do 25 % z wynagrodzenia za pracę) lub grzywny (od 20 do 5000 złotych).

„Przez przeszkadzanie należy rozumieć każdą czynność czy zachowanie faktycznie utrudniające organizację czy przebieg zgromadzenia albo wręcz uniemożliwiające jego przeprowadzenie. Zachowanie takie może polegać na utrudnianiu lub uniemożliwianiu zebrania się w wyznaczonym miejscu osób chcących uczestniczyć w zgromadzeniu, zabieraniu im mikrofonów, głośników lub przyniesionych transparentów, zakłócaniu przebiegu zgromadzenia przez głośne okrzyki czy inne zagłuszające dźwięki. Przeszkadzanie to ingerowanie w spokojny, prawem przewidziany tryb korzystania z przysługujących obywatelom praw.”¹⁶

Druga postać czynu polega na tym, że sprawca usiłuje przeszkodzić zgromadzeniu. „Wydaje się jednak, że ustawodawca użył czasownika "usiłuje" w jego potocznym znaczeniu, tj. "usilnie starać się coś zrobić". Chodzi tu zatem o każdą próbę przeszkodzenia w zgromadzeniu, nawet jeśli warunki dla usiłowania w rozumieniu art. 11 Kodeksu wykroczeń nie są zrealizowane i czyn sprawcy odpowiada pojęciowo bezkarnemu na gruncie prawa wykroczeń przygotowaniu.”¹⁷

W sytuacji gdyby zachowanie sprawcy nabrało większego stopnia intensywności, to może dojść do popełnienia przestępstwa z art. 260 Kodeksu karnego:

Kto przemocą lub groźbą bezprawną udaremnia odbywanie zgodnego z prawem

¹⁶ T. Bojarski (red.), *Kodeks wykroczeń. Komentarz*, Warszawa 2016, wyd. 7, D. Habrat, *Problematyka odpowiedzialności za wybrane wykroczenia związane ze zgromadzeniami*, WPP 2012 nr 3

¹⁷ P. Daniluk (red.), *Kodeks wykroczeń. Komentarz*, Warszawa 2016, wyd. 1

zebrania, zgromadzenia lub pochodu albo takie zebranie, zgromadzenia lub pochód rozprasza, podlega karze grzywny (od 10 do 540 stawek po 10 do 2000 złotych każda), karze ograniczenia wolności (od 1 miesiąca do 2 lat pracy na cele społeczne w wymiarze od 20 do 40 godzin miesięcznie albo potrącenie od 10 do 25 % z wynagrodzenia za pracę miesięcznie), albo pozbawienia wolności do lat 2.

Należy pamiętać, że w sprawach publicznych może dojść do konfliktów i zgromadzenie może spotkać się z reakcją innych osób i nie każda reakcja będzie bezprawna. To czy osoba faktycznie „przeszkadzała” w zgromadzeniu, czy też wyrażała swoje poglądy i brała udział w debacie publicznej, to może podlegać ocenie sądu.

Zgodnie z art. 52 § 2 pkt 2 Kodeksu wykroczeń, temu kto organizuje zgromadzenie bez wymaganego zawiadomienia lub przewodniczy takiemu zgromadzeniu lub zgromadzeniu zakazanemu grozi kara ograniczenia wolności (jeden miesiąc pracy na cele społeczne w wymiarze od 20 do 40 godzin albo potrącenie od 10 do 25 % z wynagrodzenia za pracę) lub grzywny (od 20 do 5000 złotych).

Zgromadzenie bez wymaganego zezwolenia nie można utożsamiać ze zgromadzeniem zakazanym. Treść art. 52 Kodeksu wykroczeń wskazuje, że ustawodawca wyraźnie rozdziela i oddzielnie wymienia przewodniczenie zgromadzeniu niezgłoszonemu i zgromadzeniu zakazanemu. Należy w tym miejscu przywołać, że zgromadzenia na uczelniach mają szczególny tryb organizowania uregulowany w Prawie o szkolnictwie wyższym.

Zwołanie zgromadzenia spontanicznego, czyli takiego, które nie mogło być zwołane z zachowaniem przewidzianej prawem procedury ze względu na nagłą przyczynę jego zwołania, nie powinno być uznane za nielegalne i w takich sytuacjach art. 52 § 2 pkt 2 kw nie może mieć zastosowania¹⁸

¹⁸ P. Raczkowski, *Decyzja w sprawie zakazu zgromadzeń publicznych jako przykład reglamentacji administracyjnoprawnej wolności i praw jednostki*, Prze. Sejm. 2012, nr 2, s. 79-104, szczególnie s. 10



Zarówno organizator jak i uczestnicy zgromadzenia winni pamiętać o treści **art. 90 Kodeksu wykroczeń**: kto tamuje lub utrudnia ruch na drodze publicznej, w strefie zamieszkania lub strefie ruchu, podlega karze grzywny albo karze nagany. Stanowisko orzecznictwa jest jednoznaczne, że chodzenie po pasach dla pieszych, które przeznaczone są dla przejścia przez jezdnię, a nie do spacerowania i chodzenia po nich, wyczerpuje znamiona art. 90 Kodeksu wykroczeń, **wyr. SN z 16.1.2002 r., V KKN 399/99, OSNKW 2002, Nr 3–4, poz. 27.**

Legitymowanie i zatrzymywanie osób przez Policję uregulowane jest w Rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 29 września 2015 r. w sprawie postępowania przy wykonywaniu niektórych uprawnień policjantów.

Policjant, który przystępuje do czynności służbowych (w tym do legitymowania) podaje swój stopień, imię i nazwisko w sposób umożliwiający odnotowanie tych danych, a także podaje podstawę prawną i przyczynę podjęcia czynności służbowej. Policjant nieumundurowany co do zasady okazuje legitymację służbową, ale są od tej zasady wyjątki. Na żądanie osoby, wobec której policjant przystąpił do czynności, policjant

okazuje legitymację w sposób umożliwiający odnotowanie danych w niej zawartych. Po zakończeniu czynności służbowych Policjant ustnie informuje o prawie do złożenia do właściwego miejscowo prokuratora zażalenia na sposób przeprowadzania tych czynności (art. 15 ust 7 Ustawy o Policji). W sytuacji legitymowania z tej samej przyczyny kolejnych osób znajdujących się w pobliżu, policjant umundurowany jednokrotnie wykonuje obowiązki opisane powyżej łącznie wobec wszystkich osób. Legitymowanie policjant dokumentuje w notatniku służbowym lub notatce, może to być realizowane w formie elektronicznej.

Tożsamość osoby legitymowanej policjant ustala na podstawie:

- 1) dowodu osobistego;
- 2) dokumentu paszportowego;
- 3) zagranicznego dokumentu tożsamości;
- 4) innego dokumentu zawierającego fotografię i oznaczonego numerem lub serią;
- 5) informacji o osobie w postaci zdjęcia wraz z opisem wizerunku osoby lub odcisków linii papilarnych zgromadzonych w policyjnych zbiorach danych lub zbiorach danych, do których Policja ma dostęp;
- 6) oświadczenia innej osoby, której tożsamość została ustalona na podstawie dokumentów, o których mowa w pkt 1–4.

Policjant może odstąpić od legitymowania osoby, która jest mu osobiście znana!

Podstawy prawne z jakimi mogą się spotkać osoby których tożsamość jest sprawdzana przez Policję zawarte są w art. 14 ustawy z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji:

- 1) rozpoznawanie, zapobieganie i wykrywanie przestępstw i wykroczeń;
- 2) poszukiwanie osób ukrywających się przed organami ścigania lub wymiaru sprawiedliwości, zwanych dalej „osobami poszukiwanymi”;

- 3) poszukiwanie osób, które na skutek wystąpienia zdarzenia uniemożliwiającego ustalenie miejsca ich pobytu należy odnaleźć w celu zapewnienia ochrony ich życia, zdrowia lub wolności, zwanych dalej „osobami zaginionymi”.

Czy udzielenie fałszywych informacji Policji (i każdemu organowi działającemu w imieniu państwa) wówczas, gdy nie ma podstawy prawnej lub faktycznej do legitymowania, naraża na odpowiedzialność prawną?

Pojawił się pogląd, że w takiej sytuacji sprawca nie poniesie odpowiedzialności za wykroczenie z art. 65 § 1 Kodeksu wykroczeń¹⁹. Przedstawiono również stanowisko odmienne, że w takim wypadku obywatel ma prawo do odmowy udzielenia informacji, a zatem nie ponosi odpowiedzialności za wykroczenie określone w § 2 art. 65 Kodeksu wykroczeń, ale nie do udzielenia informacji fałszywych. Jeżeli takowych udzieli, realizuje znamiona wykroczenia z art. 65 § 1²⁰. Niewątpliwie nie jest to prosta kwestia do rozstrzygnięcia. Wydaje się jednak, że należy podzielić pierwszy pogląd. Sprawca może udzielić odpowiedzi wprowadzającej w błąd organ, który w ogóle nie ma prawa do legitymowania, pod warunkiem, że jego zachowanie nie wypełnia znamion innego przestępstwa lub wykroczenia (np. poprzez skierowanie przeciwko innej osobie postępowania karnego lub w sprawach o wykroczenia).

Sąd Najwyższy analizował kilka takich sytuacji:

- odmowa podania swoich danych, gdy Policjant legitymował osobę celem wykrycia wykroczenia, które może być tylko popełnione w miejscu publicznym, a do zdarzenia doszło w miejscu niemającym takiego charakteru (III KK 291/11 wyrok z dnia 28 października 2011 r.) – taka postawa nie łączy się z penalizacją;

¹⁹ J. Wojciechowski, *Kodeks wykroczeń*, 1999, s. 91

²⁰ M. Kulik, w: M. Mozgawa, *Kodeks wykroczeń*, 2009, s. 244

- podanie nieprawdziwych danych do mandatu karnego (IV KK 467/05 wyrok z dnia 6 kwietnia 2006 r.) – Sąd Najwyższy stanął na stanowisku, że mandat jest sporządzany przy czynnym udziale sprawcy wykroczenia i dlatego podanie fałszywych danych wypełnia nie tylko art. 65 § 1 Kodeksu wykroczeń, ale również art. 270 § 1 Kodeksu karnego (Fałszowanie dokumentu i używanie go za autentyczny);
- wprowadzenie w błąd policjanta słowem lub pismem lub też poprzez zatajenie prawdziwego stanu rzeczy, czyli zachowanie, na podstawie którego policjant wyciąga błędne wnioski co do danych ustalanych w drodze legitymowania (wyrok z dnia 14 września 2004 r., IV KK 137/04). W orzeczeniu tym Sąd Najwyższy rozstrzygnął, że złożenie nieprawdziwych oświadczeń co do tożsamości i potwierdzenie tego nieprawdziwym podpisem na protokołach zatrzymania i przeszukania wypełnia tylko art. art. 65 § 1 Kodeksu wykroczeń, a nie ma tu zastosowania art. 270 § 1 Kodeksu karnego (Fałszowanie dokumentu i używanie go za autentyczny).

Czynności takie jak legitymowanie, zatrzymanie, kontrola osobista, przeglądanie bagażu (oraz inne wymienione w art. 15 ust 1 ustawy o Policji) powinny być wykonywane w sposób możliwie najmniej naruszający dobra osobiste osoby, wobec której zostają podjęte – art. 15 ust 6 ustawy o Policji. Art. 14 ust 3 ustawy o Policji stanowi, że Policjanci w toku wykonywania czynności służbowych mają obowiązek respektowania godności ludzkiej oraz przestrzegania i ochrony praw człowieka.

Dobra osobiste

Często słyszymy, że ktoś naruszył czyjeś "dobra osobiste" Ale czym one w zasadzie są? Aby się tego dowiedzieć, powinniśmy sięgnąć do Kodeksu cywilnego.

Art. 23. Kodeksu cywilnego: dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach.

Przywołując art. 23 k.c. warto zacząć od zaznaczenia faktu, że gwarancja ochrony dóbr osobistych znajduje się już w aktach międzynarodowych oraz w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. W art. 12 Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka zaznaczono, że cyt. „Każdy człowiek ma prawo do ochrony prawnej przeciwko (...) uwłaczaniu.” Konstytucja RP w art. 30 przypomina, że godność człowieka jest uznawana za przyrodzoną (a więc przypisaną każdemu człowiekowi od urodzenia) oraz niezbywalną (co oznacza, że nie można się jej zrzec, ani nikt nie może jej bezkarnie naruszać). Z kolei art. 47 Konstytucji RP przyznaje każdemu człowiekowi prawo do ochrony prawnej czci i dobrego imienia. W piśmiennictwie wyraża się pogląd, który wskazuje na niezaprzeczalny wpływ przepisów Konstytucji RP na wykładnię (a więc interpretację) przepisów prawa krajowego, w tym, naturalnie, przepisów prawa cywilnego.

Zgodnie z wykładnią Sądu Najwyższego godność osobista (cześć), obejmuje wyobrażenie człowieka o własnej wartości oraz oczekiwanie szacunku ze strony innych ludzi (wyrok SN z dn. 8.10.1987 r. sygn. akt II CR 269/87), a także dobrą sławę, która z kolei obejmuje wszystkie dziedziny aktywności życiowej osoby (czyli jej życie osobiste, zawodowe i społeczne – w każdej sferze godność jest prawnie chroniona).

Do naruszenia czci może dojść za pośrednictwem mowy lub pisma, w wypowiedziach publicznych, publikacjach medialnych. W sprawie o obrazę (a więc naruszenie godności) Sąd Najwyższy uznał, że przy dokonywaniu oceny naruszenia czci należy uwzględniać nie tylko znaczenie użytych słów, ale również cały kontekst sytuacyjny oraz jego społeczny odbiór, oceniany według kryteriów właściwych dla ludzi rozsądnych i uczciwych (m.in. tezę zawarto **w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 23.05.2002 r., sygn. akt IV CKN 1076/00.**

Warto zaznaczyć, że przy dokonywaniu oceny, czy rzeczywiście doszło do naruszenia dobra osobistego decydującego znaczenia nie ma subiektywne odczucie osoby, ale to, jaką reakcję wywołuje naruszenie w społeczeństwie. Należy więc przyjmować koncepcję obiektywną naruszenia dobra osobistego w kontekście całokształtu sprawy, zob. **wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26.10.2001 r., V CKN 195/01.**

Nie dochodzi natomiast do naruszenia dobra osobistego, gdy wyrządzona drugiej osobie przykrość jest przeciętnie w społeczeństwie przyjmowana jako dolegliwość małej wagi, czyli nie przekracza ona progu, od którego liczyć się już będzie naruszenie dobra osobistego. Stopień przeżywanej przykrości przez dotkniętego naruszeniem może mieć znaczenie dopiero wtedy, gdy próg ten zostanie przekroczony²¹.

Ktoś naruszył moje dobra osobiste – i co teraz?

Art. 24. § 1. Kodeksu cywilnego: ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny.

§ 2. Jeżeli wskutek naruszenia dobra osobistego została wyrządzona szkoda majątkowa, poszkodowany może żądać jej naprawienia na zasadach ogólnych.

§ 3. Przepisy powyższe nie uchybiają uprawnieniom przewidzianym w innych przepisach, w szczególności w prawie autorskim oraz w prawie wynalazczym.

Przy analizie stanu prawnego z punktu widzenia naruszenia dóbr osobistych w rozumieniu art. 24 przede wszystkim należy upewnić się, że cudze działanie stanowi

²¹ M. Pazdan [w:] Kodeks cywilny. Komentarz do art. 1-44910, Tom 1, (red.) K. Pietrzykowski, art. 23 k.c., Legalis

działanie bezprawne.

Bezprawność jest ujmowana szeroko, ponieważ bezprawnym działaniem jest każde działanie sprzeczne z normami prawnymi, porządkiem prawnym oraz zasadami współżycia społecznego²².

Przepis wymaga również by owe naruszenie było zawinione. **Sąd Najwyższy w wyroku z 6 lutego 1992 r. o sygn. I ACr 364/91** stwierdził, że przyczynę bezprawności stanowić będzie także naruszenie zasad współżycia społecznego (zasady współżycia społecznego odnoszą się do koegzystencji w społeczeństwie, zachowanie powodujące np. ośmieszenie drugiej osoby narusza ww. chronione prawem zasady).

Należy zwrócić uwagę na fakt, że z art. 24 wynika domniemanie bezprawności, co w sposób korzystny dla pokrzywdzonego wpływa na rozłożenie *onus probandi*, a więc ciężaru dowodu. Pokrzywdzony nie jest bowiem zobowiązany, aby wykazać bezprawność czynu, to sprawca musi udowodnić, że ewentualnie działał w granicach dozwolonych przepisami prawa. Okolicznościami wyłączającymi bezprawność w przypadku art. 24 są np. zgoda uprawnionego na dane działanie, działanie na podstawie przepisu lub w wykonaniu prawa podmiotowego (np. sporządzenie przez policjanta notatki służbowej niekorzystnej dla powoda na podstawie wywiadu środowiskowego w związku ze staraniem się [powoda] o zezwolenie na posiadanie broni).

Środkami ochrony prawnej, dla których podstawę stanowi art. 24 kodeksu cywilnego są z kolei:

Powództwo o dopełnienie czynności potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia

Czynność potrzebna do usunięcia skutków naruszenia może polegać na złożeniu oświadczenia odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie (tj. np. przeprosin). Usunięcia skutków można domagać się obok żądania zaniechania naruszeń. Czynności zmierzające

²² S. Dmowski [w:] *Komentarz do Kodeksu Cywilnego, Księga Pierwsza, Część Ogólna*, S. Dmowski i S. Rudnicki, Warszawa 2009, s. 113

do usunięcia skutków naruszenia różnią się formą: może to być list adresowany do powoda z wyrazami ubolewania albo przeprosinaми lub np. przeprosiny zamieszczone w prasie, radiu lub telewizji. Stosownie do okoliczności można domagać się podjęcia kilku czynności²³. **SN w wyroku z 19 stycznia 1982 r., sygn. IV CR 500/81** zalecił, by w sentencji wyroku zamieszczać dokładnie sformułowaną treść przeprosin.

Zadośćuczynienie pieniężne lub zapłata na cel społeczny

Przepis art. 24 § 1 zdanie 3 odsyła do art. 445 i 448 Kodeksu postępowania cywilnego, tj. odpowiednio: zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę oraz, alternatywnie, zasądzenia odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany przez powoda cel społeczny. Z art. 448 k.p.c. wynika, iż możliwa jest kumulacja zadośćuczynienia z niemajątkowymi środkami ochrony przewidzianymi w art. 24 k.c.

Przydatne orzecznictwo:

- **Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 22 VI 2004 r. w sprawie V KK 70/04** stwierdził, że „naruszenie godności i dobrego imienia przez podnoszenie i rozgłaszanie nieprawdziwych zarzutów ma w naszym kręgu cywilizacyjno-kulturowym jednoznacznie negatywną ocenę z powodu fundamentalnych racji moralnych i etycznych. (...) Nieprawda sprzeniewierza się idei wolności wypowiedzi, deprecjonując samą jej istotę (...) Prawdziwe przedstawianie omawianych zjawisk, a zwłaszcza osób jest najpewniejszym, zawsze wolnym od ingerencji prawa sposobem realizacji wolności słowa i prawa do krytyki”.
- **Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 8 IX 1994 r. w sprawie II KRN 132/94** wskazał, iż ochrona prawna w przypadku naruszenia dóbr osobistych przysługuje również osobom wykonującym funkcje publiczne, muszą one jednak w większym stopniu niż

²³ zob. A. Szpunar, Ochrona 1979, s. 248

osoby prywatne liczyć się z szerszym zakresem informacji i krytyki prasowej ich działalności i zachowania się w różnych sytuacjach, które mogą także w określonych warunkach wkraczać w sferę ich życia prywatnego”.

- **Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 26 maja 2015 r., w sprawie VI ACa 739/14** wskazał, że swoboda wypowiedzi nie może ograniczać się jedynie do informacji i poglądów, które są odbierane przychylnie albo postrzegane jako nieszkodliwe lub obojętne, lecz odnosi się w równym stopniu do takich, które obrażają, oburzają lub wprowadzają niepokój w państwie lub jakiejś grupie społeczeństwa. Takie bowiem są wymagania pluralizmu, tolerancji i otwartości na inne poglądy, bez których demokratyczne społeczeństwo nie istnieje.
- **Sąd Apelacyjny w Białymstoku w wyroku z dnia 11 grudnia 2013 r. w sprawie I ACa 595/13** przeprowadził rozróżnienie pomiędzy prawną oceną wypowiedzi o cennych (opinii, poglądów) i informacji o faktach. Sąd wskazał, że kwalifikacja twierdzenia co do faktów jako fałszywego przesądza o bezprawności działania. Inaczej jednak należy odnieść się do ocen wartościujących, poprzez formułowanie których realizowane jest konstytucyjnie zagwarantowane prawo wolności wypowiedzi. Możliwość publikowania wypowiedzi krytycznych jest realizacją wolności wypowiedzi.

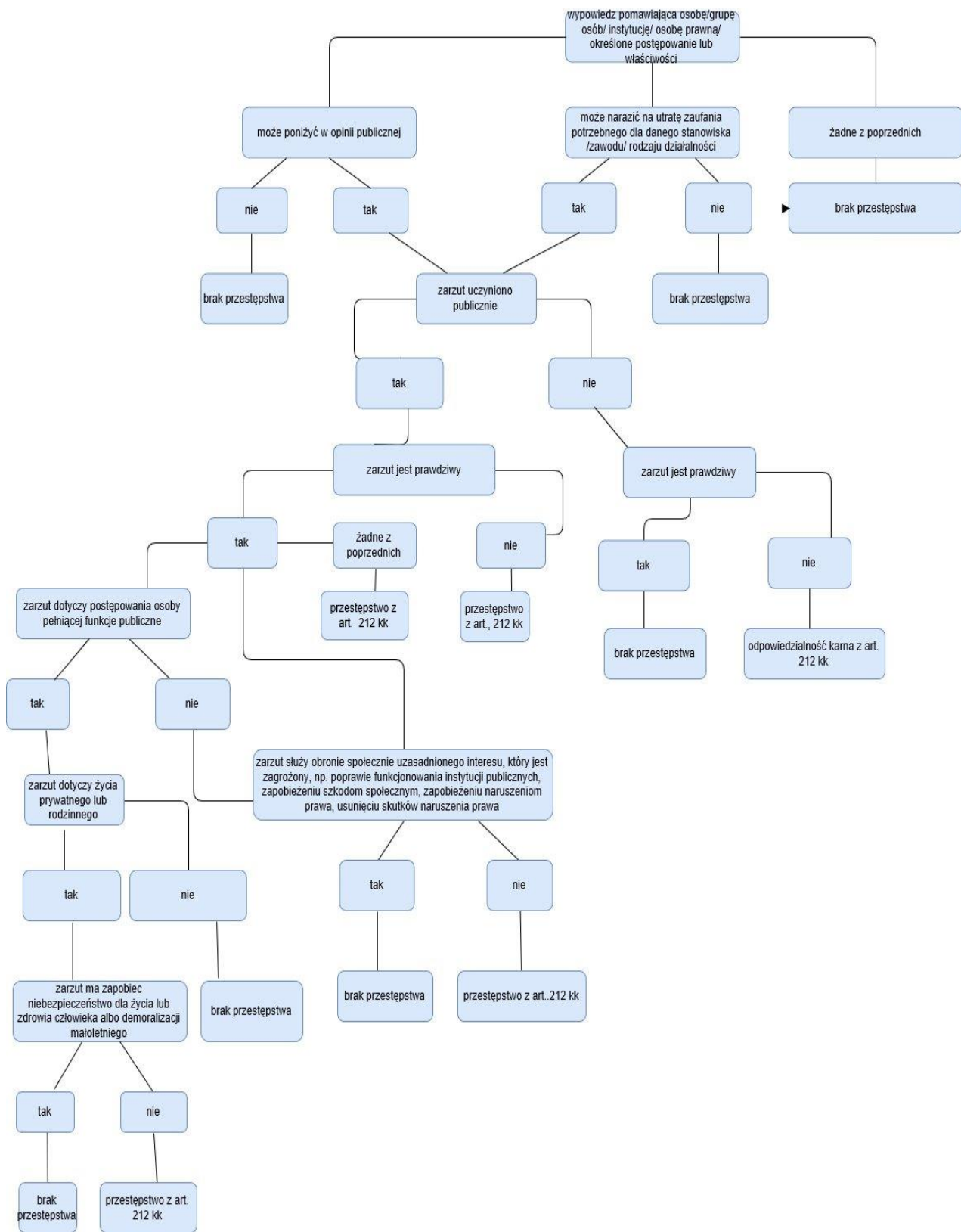
Czym jest pomówienie

Prawo karne w art. 212 Kodeksu karnego penalizuje pomówienie, karane surowiej, gdy nastąpiło za pomocą środków masowego komunikowania. Postępowanie karne toczy się z oskarżenia prywatnego, tzn. osoba lub instytucja pokrzywdzona same muszą wnieść akt oskarżenia do sądu. Podanie nieprawdziwej informacji o danej osobie jest pomówieniem tylko wtedy, gdy wiąże się z nim możliwość wystąpienia szkody moralnej po stronie osoby pokrzywdzonej, tj. możliwość poniżenia osoby lub innego podmiotu w opinii publicznej lub

narażenia na utratę zaufania potrzebnego dla danego stanowiska, zawodu lub rodzaju działalności. Nie jest przy tym konieczne, by osoba lub podmiot pomówiony rzeczywiście został poniżony w opinii publicznej czy też doznał rzeczywistego uszczerbku zaufania, wystarczająca jest sama możliwość poniżenia lub narażenia na utratę zaufania.

Przestępstwo pomówienia popełnia tylko osoba, która świadomie posługuje się faktami nieprawdziwymi, ponieważ może być ono popełnione jedynie umyślnie, w formie zamiaru bezpośredniego lub wynikowego.

Na kolejnej stronie przedstawiono grafikę, która pozwala w prosty sposób ustalić, czy dana wypowiedź może zostać zakwalifikowana jako pomówienie i tym samym być ścigana jako przestępstwo, czy nie.



Odpowiedzialność dyscyplinarna studentów przy uwzględnieniu przepisów zawartych w Ustawie z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce

Podstawę odpowiedzialności stanowi naruszenie przepisów obowiązujących w uczelni, jak również czyn uchybiający godności studenta. Za ten sam czyn student nie może być ukarany jednocześnie przez rektora i komisję dyscyplinarną.

Katalog kar

- **Upomnienie;**
- **Nagana;**
- **Nagana z ostrzeżeniem;**
- **Zawieszenie w określonych prawach studenta na okres do 1 roku;**
- **Wydalenie z uczelni.**

Organem orzekającym jest komisja dyscyplinarna oraz odwoławcza komisja dyscyplinarna, powołane spośród nauczycieli akademickich i studentów uczelni, w trybie określonym w statucie. Komisje dyscyplinarne mają być niezależne w zakresie orzekania i niezależne od organów władzy publicznej i organów uczelni. Kadencja uczelnianej komisji dyscyplinarnej trwa 4 lata i rozpoczyna się z początkiem kadencji senatu uczelni.

Rzecznik dyscyplinarny powoływany jest spośród nauczycieli akademickich uczelni przez rektora. Kadencja rzecznika trwa 4 lata i rozpoczyna się w dniu 1 stycznia roku następującego po roku, w którym zaczęła się kadencja rektora. Rzecznik dyscyplinarny jest związany poleceniami organu, który go powołał w zakresie rozpoczęcia prowadzenia sprawy, ale polecenia te nie mogą dotyczyć czynności podejmowanych przez rzecznika w ramach prowadzonych spraw.

Komisja orzeka w składzie złożonym z przewodniczącego składu orzekającego, którym jest nauczyciel akademicki oraz w równej liczbie z nauczycieli i studentów.

Rektor może wymierzyć studentowi karę upomnienia w przypadku przewinienia mniejszej wagi, po uprzednim wysłuchaniu studenta lub jego obrońcy. W przypadku ukarania przez rektora karą upomnienia, student może w terminie 14 dni od dnia doręczenia zawiadomienia o ukaraniu wnieść odwołanie do komisji dyscyplinarnej. Komisja dyscyplinarna w takim wypadku może wymierzyć tylko karę upomnienia.

Rzecznik dyscyplinarny wszczyna postępowanie wyjaśniające na wniosek rektora i informuje go o dokonanych ustaleniach. Po zakończeniu postępowania wyjaśniającego rzecznik dyscyplinarny do spraw studentów umarza postępowanie lub kieruje do komisji dyscyplinarnej wniosek o ukaranie. Rzecznik dyscyplinarny może również złożyć rektorowi wniosek o wymierzenie kary upomnienia.

W przypadku postanowienia o umorzeniu postępowania wyjaśniającego, musi być ono zatwierdzone przez rektora. Postanowienie innego rzecznika o umorzeniu postępowania wyjaśniającego jest w takiej sytuacji ostateczne.

Postępowanie dyscyplinarne wszczyna komisja dyscyplinarna na wniosek rzecznika dyscyplinarnego do spraw studentów. Gdy za ten sam czyn wymierzono studentowi karę w postępowaniu karnym lub w postępowaniu w sprawach o wykroczenia – nie stanowi to przeszkody do wszczęcia postępowania przed komisją dyscyplinarną, następuje więc tzw. **podwójna karalność** (publicznoprawna oraz wewnątrzuczelniana).

Po upływie 6 miesięcy od dnia uzyskania przez rektora informacji o popełnieniu czynu uzasadniającego nałożenie kary lub po upływie 3 lat od dnia jego popełnienia, nie można wszcząć postępowania dyscyplinarnego. Jeżeli zaś czyn zawiera znamiona przestępstwa, postępowanie może być wszczęte aż do upływu okresu przedawnienia karalności tego przestępstwa.

Postępowanie dyscyplinarne zakończone prawomocnym orzeczeniem może zostać wznowione, jeżeli:

- 1) w związku z postępowaniem dopuszczono się rażącego naruszenia prawa, które mogło mieć wpływ na treść orzeczenia – przy czym wznowienie nie może nastąpić z tej przyczyny, jeżeli była ona przedmiotem rozpoznania przez sąd administracyjny;
- 2) po wydaniu orzeczenia ujawniono nowe fakty lub dowody nieznanne w chwili jego wydania, wskazująca na to, że obwiniony jest niewinny, ukarano go za popełnienie innego przewinienia dyscyplinarnego lub bezpodstawnie umorzono postępowanie dyscyplinarne;
- 3) w trakcie postępowania naruszono przepisy, przez co uniemożliwiono lub w poważnym stopniu utrudniono obwinionemu korzystanie z prawa do obrony albo orzeczenie wydała komisja w niewłaściwym składzie, albo zasiadała w niej osoba podlegająca wyłączeniu;
- 4) uchylono lub istotnie zmieniono treść prawomocnego orzeczenia stanowiącego podstawę umorzenia postępowania w sytuacji, gdy postępowanie umorzono w oparciu o przesłankę, że orzeczenie kary dyscyplinarnej byłoby oczywiście niecelowe ze względu na rodzaj i wysokość kary lub innego środka prawomocnie orzeczonych za ten sam czyn w innym postępowaniu, a interes pokrzywdzonego temu się nie sprzeciwia.

Wniosek o wznowienie postępowania dyscyplinarnego, może wnieść osoba ukarana lub rzecznik dyscyplinarzy do spraw studentów w terminie 30 dni od dnia powzięcia wiadomości o przyczynie uzasadniającej wznowienie.

W postępowaniu wyjaśniającym stronami są osoba, której czynu dotyczy to postępowanie oraz pokrzywdzony lub osoba, która zawiadomiła o popełnieniu czynu mającego znamiona przewinienia dyscyplinarnego.

Strony te **mają prawo** do:

- 1) składania wyjaśnień;

- 2) odmowy składania wyjaśnień;
- 3) odmowy odpowiedzi na poszczególne pytania;
- 4) korzystania z pomocy wybranego obrońcy;
- 5) zgłaszania wniosków dowodowych;
- 6) zapoznania się po zakończeniu postępowania dowodowego w postępowaniu wyjaśniającym z zebranymi dowodami i zgłoszenia wniosku o jego uzupełnienie w terminach wyznaczonych przez rzecznika dyscyplinarnego.

Oznacza to, że każdy obwiniony ma prawo zarówno odmówić składania wyjaśnień, jak i odpowiedzi na poszczególne pytania, korzystać z pomocy wybranego obrońcy oraz zgłaszać wnioski dowodowe. Natomiast w trakcie postępowania dowodowego w toku postępowania wyjaśniającego nie ma prawa do zapoznania się z zebranymi dowodami, jest to możliwe dopiero po zakończeniu postępowania dowodowego.

Jeżeli rzecznik dyscyplinarny wnosi o orzeczenie kary wydalenia z uczelni, a obwiniony nie ma obrońcy z wyboru, przewodniczący składu orzekającego wyznacza obrońcę z urzędu spośród nauczycieli akademickich lub studentów uczelni.

Stronami w postępowaniu dyscyplinarnym są obwiniony i rzecznik dyscyplinarny. Obwiniony ma te same prawa, co w postępowaniu wyjaśniającym. W rozdziale o postępowaniu dyscyplinarnym wobec studentów ustawodawca nie przewidział postępowania mediacyjnego, tak jak zrobił to w przypadku postępowania dyscyplinarnego wobec nauczycieli akademickich.

Rozprawa przed komisją dyscyplinarną jest jawna. Jej jawność może zostać wyłączona przez komisję w całości lub w części, jeżeli jawność mogłaby naruszać dobre obyczaje albo jeżeli wymaga tego interes obwinionego, uczelni lub osób trzecich, jednak wyłączenie jawności nie obejmuje ogłoszenia orzeczenia. Do postępowania wyjaśniającego i dyscyplinarnego w sprawach nieuregulowanych w ustawie stosuje się odpowiednio przepisy Kodeksu Postępowania Karnego, a zatem kwestia

przeprowadzenia rozprawy i wysłuchania stron wynika z odpowiednio stosowania Kodeksu Postępowania Karnego.

Odpowiednie stosowanie przepisów Kodeksu Postępowania Karnego nie dotyczy zapisu z Kodeksu określającego wymogi, że obrońcą może być tylko adwokat (odpowiednio aplikant adwokacki) lub radca prawny (aplikant radcowski). Tym samym **brak ograniczeń co do tego, kto może być obrońcą z wyboru obwinionego.**

Jeżeli student uporczywie nie stawia się na wezwanie rzecznika w postępowaniu wyjaśniającym lub na posiedzenie komisji dyscyplinarnej mimo prawidłowego zawiadomienia, rektor lub komisja dyscyplinarna mogą zawiesić studenta w prawach studenta.

Odwołanie od orzeczenia komisji dyscyplinarnej przysługuje stronom w terminie 14 dni od dnia doręczenia orzeczenia, do odwoławczej komisji dyscyplinarnej. Od prawomocnego orzeczenia odwoławczej komisji dyscyplinarnej przysługuje skarga do sądu administracyjnego.

Zatarcie skazania następuje po upływie 3 lat od orzeczenia o ukaraniu, zaś na wniosek ukaranego organ, który orzekł karę dyscyplinarną, może orzec o jej zatarciu po upływie roku od uprawomocnienia się orzeczenia o ukaraniu.

Szczegółowy tryb postępowania wyjaśniającego i dyscyplinarnego, sposób wykonywania kar i ich zatarcia określi Minister właściwy do spraw szkolnictwa wyższego i nauki w drodze rozporządzenia. Ta delegacja ustawowa wskazuje, że rozporządzenie znajdzie zastosowanie w kwestiach nieuregulowanych ściśle ustawą. Natomiast w przypadku, gdyby rozporządzenie było niezgodne z ustawą, to zastosowanie znajduje ustawa jako nadrzędny nad rozporządzeniem akt prawny.

Przykładowy przebieg postępowania dyscyplinarnego w przypadku popełnienia przestępstwa zniesławienia innego studenta

W przypadku przewinienia mniejszej wagi, rektor będzie mógł wymierzyć studentowi karę upomnienia. Ukarany może złożyć odwołanie do komisji dyscyplinarnej, która nie może orzec kary surowszej.

Jeżeli rektor uzna, że przesłanki te nie zachodzą, wówczas zastosowanie znajduje zwykły tryb. W pierwszej kolejności, na wniosek rektora, rzecznik wszczyna postępowanie wyjaśniające. Student ma prawo odmówić składania wyjaśnień, odpowiedzi na poszczególne pytania, składać wnioski dowodowe, a po zakończeniu postępowania dowodowego, zapoznać się z materiałem dowodowym. Może również korzystać z pomocy obrońcy z wyboru, a jeżeli rzecznik wnosi o wymierzenie kary wydalenia z uczelni – przydzielany jest mu obrońca z urzędu, gdy nie ma obrońcy z wyboru.

Po postępowaniu wyjaśniającym, jeżeli nie zachodzą przesłanki do umorzenia postępowania, następuje właściwe postępowanie dyscyplinarne, w którym obwiniony ma te same prawa, co w postępowaniu wyjaśniającym. Po przeprowadzeniu rozprawy, komisja dyscyplinarna wydaje orzeczenie, od którego obwiniony może się odwołać do odwoławczej komisji dyscyplinarnej. Orzeczenie komisji odwoławczej jest prawomocne, ale służy na nie skarga do sądu administracyjnego.

Podsumowanie

Przewodnik „Protestujemy legalnie” to instrukcja działania społeczeństwa obywatelskiego.

Mówcie „nie” kiedy nie zgadzacie się na to, co dzieje się wokół Was. Budujcie społeczeństwo otwarte, oparte na wzajemnym szacunku i tolerancji dla odmiennych, ale nie nienawistnych poglądów. Korzystajcie z praw i wolności, jakie Wam przysługują.

Powodzenia!